

Czarny HiFi, Komercja (Ft. Qry)

Kocham robić rzeczy, których Ty nienawidzisz
Jestem małym z pasją, który ciągle coś kmini
Tobie wjeżdża kac moralny, boście dobrze popili
Ja zawijam Swoje graty i nie liczę na jury

Małolaty kochają moją muzykę
Ona daje im wiarę, bo skurwysynom na pohybel
Ja kocham tych małych, bo są ze mną już na amen
Wiesz o co chodzi, jak się na rapie wychowałeś

Każdy z nas płynie pod prąd
I robi to, czego mu niby nie wolno
Ale to żaden błąd
Każdy tutaj gra w Lotto i robi to, żeby wygrany był w końcu jego los

Jeszcze zanim usnę, napiszę do Ciebie o tym, że dziś czułem pustkę
Opowiem Ci o tym, jak bardzo mam życie luźne
O tym ile zламаłem serc, a podpływam pod brzeg
Może znajdę tam, sens

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek

Mam parę błędów z młodości, która właśnie trwa teraz
Aktualnie, to mam pościć i to nie jest czas na melanz
Chociaż się lubię najeść i pewnie dzisiaj, to zrobię
One chcą poznać rapera i kurwa zniszczyć mu zdrowie

Kiedyś "ukryty w mieście krzyk"
Dzisiaj wolny jestem, jak ptak
Kiedyś nie chciało mi się żyć
Dzisiaj zawsze jestem na tak

Jeszcze zanim usnę, napiszę do Ciebie o tym, że dziś czułem pustkę
Opowiem Ci o tym, jak bardzo mam życie luźne
O tym ile zламаłem serc, a podpływam pod brzeg
Może znajdę tam, sens

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek

Dzisiaj zawsze jestem na tak
Dzisiaj zawsze jestem na...

Jestem bardzo komercyjny, lecz nienawidzę komercji
To po prostu we mnie siedzi, ja nie mam takich intencji
Ja nie mam takich intencji i się nie pcham na siłę
Nie brakuje mi pieniędzy, nie liczę na zasiłek